

się na najwyższy poziom teoretyczno-poznawczy — ale przez swój wysiłek włożony w opracowanie konkretnych zagadnień wnieśli pewien wkład twórczy do takiej czy innej gałęzi prawa. Jest więc zasługą autora, że nie zraził się ani pozornie małą atrakcyjnością tematu, ani licznymi trudnościami, jakie musiał przezwyciężać przy jego opracowywaniu. Monografia o Steinerze posiada liczne i poważne walory³¹, na które zwróciliśmy już wyżej uwagę, śledząc tok rozważań autora. Jego tezy znajdują głębokie uzasadnienie w przebadanym materiale źródłowym, a całość wywodów cechuje rzetelna wiedza, umiejętność dostrzegania i rozwiązywania problemów oraz szerokość spojrzenia badawczego. Pewne kwestie dyskusyjne w niczym nie umniejszają ogólnej wartości pracy, która stanowi cenną pozycję w badaniach nad rozwojem myśli prawniczej dawnej Polski.

LESŁAW PAULI (Kraków)

Marek Sobolewski, *Od Drugiego Cesarstwa do Piątej Republiki. Z dziejów politycznych Francji 1870—1958*, Warszawa 1963, Bibl. Wiedzy Historycznej Wiedzy Powszechnej, str. 325.

Prace popularno-naukowe, których potrzebę teoretycznie się docenia, o które się niekiedy nawet woła, praktycznie zbyt rzadko doczekują się fachowego omówienia — prędzej już nowego wydania, które świadczy najlepiej, iż praca była potrzebna, że jest czytana. Wydaje się, iż szczególnie zainteresowanie należy poświęcać jakże nielicznym pracom z zakresu tematyki dziejów powszechnych, a zwłaszcza tym, które ważki temat ujmują w szeroko zakrojonej syntezie. Do takich prac należy niewątpliwie praca Marka Sobolewskiego o efektownym tytule i ciekawym sposobie ujęcia i stąd zasadność niniejszych uwag.

Dzieje ustroju Francji w XIX wieku zmiennego w iście rewolucyjnym tempie były — jak wiadomo — do niedawna domeną konstytucjonalistów i teoretyków prawa raczej niż dziedziną podlegającą kompetencjom historyków prawa, którzy tradycyjnie nie wykraczali w swych wykładach poza graniczną datę 1789 roku¹. Interesujące więc jest stwierdzenie, iż obecnie kiedy we Francji przełamano to zjawisko i historycy prawa podjęli prace nad wiekiem XIX — rys dziejów politycznych i ustrojowych Francji lat 1870—1958 otrzymaliśmy właśnie z rąk specjalisty prawa państwowego. I pomijając rozliczne drobniejsze i ważniejsze zastrzeżenia, o których poniżej, powiedzmy na wstępie, iż autor z trudnego zadania wyszedł zwycięsko: otrzymaliśmy pracę napisaną jasno, interesująco, z prawdziwie syntetycznym zamysłem kreśloną, a zarazem przystępną szerokim kołom czytelniczym.

We wstępie czytamy, iż chciał się nade wszystko skoncentrować na przedstawieniu rysu dziejów ustrojowych Francji tego okresu, „pomóc w zrozumieniu tego pozornego chaosu powikłanych stosunków politycznych”, jaki stanowiły nade wszystko dzieje demokracji parlamentarnej III Republiki. Otrzymujemy więc ko-

³¹ Wzbudziła ona znaczne zainteresowanie w nauce zagranicznej czego dowodem są recenzje J. Klaboucha („Právny Obzor”, r. XVI, 1963, nr 7, s. 435—436), A. Heisego („Ostdeutscher Literatur-Anzeiger”, r. IX, 1963, zesz. 1, s. 17—18) i W. Wegenera („Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte”, t. 80, Germ. Abt. 1963, s. 530—534).

¹ Wspomniał o tych perypetiach Gabriel Lepointe, *La place des matières historiques dans la nouvelle licence en droit en France*, CPH, T. XI, z. 1, 1959, str. 244.

lejno przedstawienie narodzin III Republiki, pierwsze lata owej „republiki bez republikanów”, która jednakże wychodzi zwycięsko z różnych kryzysów, by stać się kolejno republiką oportunistów, radykałów, a następnie poprzez perypetie wielkiej wojny wejść w okres zmierzchu i ostrych konfliktów społecznych (Front Ludowy) zakończony bezprzykładną hańbą rządów Vichy. Okres II wojny i lata powojenne, naszkicowane przez autora dla pełności obrazu, najtrudniejsze może są do dyskusji: istniejąca podstawa źródłowa nie zawsze bowiem umożliwia nam właściwą ocenę wydarzeń, o których dowiadujemy się z gazet².

Przechodząc do niektórych kwestii dyskusyjnych podkreślimy — jakkolwiek wydawałoby się to paradoksalne — nasz żal, iż mimo zapowiedzi brak nam trochę więcej danych zza kulis owej trzeciej, macierzystej przecież kolebki parlamentarystów dwudziestolecia, zbytnie także odpersonalizowanie parlamentarnych batalii, taktycznych rozgrywek partyjnych, że wreszcie brak nam trochę owego bałaganu parlamentarystów francuskiego. Przydałoby się także bardzo — przy tej okazji — wskazanie polskiemu czytelnikowi na pewne powiązania i tradycje polskiego parlamentarysty lat 1919—1926 z owymi wzorami francuskimi. I choć rzecz jasna istnieje problem braku miejsca żałujemy tego tym bardziej, iż praca Sobolewskiego siłą rzeczy trafi do rąk studentów prawników i historyków, a z drugiej strony materiałów w tej mierze w bogatym piśmiennictwie francuskim nie brakuje³. Żałować także należy, iż więcej uwagi autor nie poświęcił problemom polityki wewnętrznej rządu Clemenceau doby wielkiej wojny, a w szczególności doniosłym nie tylko prawniczo ale i politycznie procesom przed Trybunałem Stanu tj. senatem obradującym w tym charakterze⁴. Wśród zagadnień może najciekawiej opracowanych wymieńmy szczególnie nieszablonoową analizę upadku rządów frontu ludowego i roli Bluma, oraz liczne świetne charakterystyki ugrupowań prawicowych we Francji (zwłaszcza okresu wcześniejszego).

Stwierdzając liczne zalety omawianego opracowania wskażmy z recenzentkiego obowiązku na zauważone nieścisłości bądź niefortunne sformułowania. Na s. 10 czytelnik błędnie by sądził ze sformułowania autora, iż I Republika francuska powstała w 1793 roku. W rzeczywistości narodziny jej wiążą się z uchwałami Konwentu z września 1792 roku a w szczególności z decyzją o zniesieniu monarchii z 21 IX 1792. S. 19: autor niesłusznie identyfikuje oświecony absolutyzm z polityką „ostatnich Ludwików” we Francji. Ani Ludwik XIV ani jego następcy nie byli władcami oświeconego absolutyzmu lecz pozostali na pozycji negacji, bądź bierności wobec nowych prądów, co też przyczyniło się walenie do wybuchu rewolucji burżuazyjnej właśnie we Francji. S. 128: gen. Nivelle nie został po nieudanej ofensywie postawiony w stan oskarżenia lecz jedynie na jego żądanie Conseil d'Enquête (Foch, Gouraud Bruyère) prowadził postępowanie wyjaśniające, które uznało, iż Nivelle nie ponosi żadnej winy, w wyniku czego

² Udostępnianie archiwów publicznych we Francji badaniom naukowym idzie niezwykle powoli. Niżej podpisany niezwykle uprzejmości prof. Ratinaud i zezwoleniu specjalnemu Min. Wojny zawdzięczał możliwość odwiedzenia Archives de Guerre w Vincennes za okres... lat 1914—1918. Nb. materiały sądownictwa wojskowego lat 1917—1918 dostarczają danych statystycznych wymowniejszych niż działalność sądów rewolucyjnych okresu dyktatury jakobińskiej.

³ Kroniki polityczne Georges Bonnefous uzyskały w ostatnich latach ukoronowanie w postaci wielotomowej *Histoire politique de la Troisième République*, Paris 1956. Por. o tej publikacji moje uwagi: CPH, T. XII, z. 2, 1960, str. 363—364.

⁴ W szczególności procesy Malvego i Caillaux, por. M. Carçon, *Histoire de la justice sous la III République*, Paris 1957, I—II.

otrzymał naczelne dowództwo wojsk w ówczesnej Algierii. S. 143: stwierdzenie, iż nacjonalista i zwolennik twardej polityki Poincaré „wykorzystując niedokładności w kolejnych dostawach surowców” przez Niemcy, wszczął akcję represyjną, jest o tyle nieścisłe, iż sabotowanie zobowiązań gospodarczych (i innych) przez Niemcy w tym okresie jest faktem notoryjnym i stąd Poincaré miał wszelkie podstawy do podjęcia takiej akcji bez uciekania się do pretekstów. — Ocena czy z politycznego punktu widzenia jego działanie było rozsądne stanowi już problem odrębny. Jakkolwiek autor, co jest całkowicie zrozumiałe, pominął w dużej mierze problemy polityki zagranicznej ujęcie zagadnień postawy Francji okresu 1939—1940 (str. 191—197) jest niewystarczające. Nie mówi się tu nic o akcji prasy francuskiej (słynne „Mourir pour Danzig?”), o manewrach Bonnet’a, a w szczególności zakres kapitulancich nastrojów i pacyfizmu... prohitlerowskiego okresu 1940 roku został niemal całkowicie pominięty⁵. Niezupełnie też szczęśliwie udało się autorowi przedstawić kwestie związane z wyzwoleniem Paryża. Mianowicie Leclerc wkroczył do Paryża nie w wyścigu z Amerykanami (s. 215) lecz w wyniku konfliktu de Gaulle — Eisenhower, konfliktu, który bliższych stolicy Amerykanów „wymienił” na dywizję Leclerca. Podobnie nie wiem skąd wysokie cyfry ofiar powstania paryskiego na tejże s. 215⁶. Ostatnia już z kwestii okresu po rok 1945 dotyczy także Paryża: na s. 218 autor wskazuje, iż de Gaulle w dniu przybycia do Paryża proszony o proklamowanie republiki z paryskiego ratusza odmówił: „nie chciał stworzyć nawet pozoru przejmowania władzy z rąk ludu Paryża”. Fakt sam jest bezsporny, ale chodzi o jego interpretację: de Gaulle przecież powiedział na propozycję Bidault proklamowania republiki: „...non, la République n’a jamais cessé d’exister”⁷, co można interpretować dwojako, w każdym razie legalistycznie, niekoniecznie jednak w duchu konserwatywnym.

Kończąc można by sobie tylko życzyć, by polskie piśmiennictwo naukowe poświęcało podobne opracowania i innym krajom i epokom.

STANISŁAW SALMONOWICZ (Kraków)

Michał Pietrzak, *Reglamentacja prasy w Polsce (1918—1939)*. „Książka i Wiedza”. Warszawa, 1963, s. 589 + 1 nlb.

Recenzowana monografia wyszła w ramach serii wydawniczej „Książki i Wiedzy” pt. „Problemy dwudziestolecia 1918—1939”¹. Autor zajmuje się problemami związanymi z rozwojem prawa prasowego i pozycją prasy w Polsce okresu międzywojennego. Stwierdza, że samo pojęcie wolności prasy związane jest z epoką burżuazyjną. Sformułowano je i rozwinięto w okresie walki burżuazji o ogólne

⁵ A przecież bez zrozumienia klęski Francji w 1940 roku, jej głębi cała polityka amerykańska wobec Francji okresu wojny, chwilami wręcz obsesyjnie antyfrancuska — jest niezrozumiała.

⁶ M. Sobolewski pisze o ok. 10 000 ofiar, u T. Łepkowskiego, *Wyzwolenie Francji spod okupacji hitlerowskiej*, Kw. Hist., R. LXVII, 1960, z. 2, str. 474 czytamy, iż w Paryżu zginęło ogółem 4271 osób (w tym 2788 zabitych Niemców), a rannych było 8378 osób, w tym 4911 Niemców.

⁷ A. Aron, *Histoire de la libération de la France*. Juin 1944—mai 1945, Paris 1959, s. 443.

¹ Obok tej serii ukazuje się też w tym samym wydawnictwie podobna seria pt. „Gospodarka Polski 1918—1939”.